

## **PROTOKÓŁ**

z posiedzenia roboczego dotyczącego oceny sytuacji epizootycznej w związku z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) na terenie Województwa Kujawsko-Pomorskiego z uwzględnieniem Powiatu Włocławskiego

Dnia 3 lutego 2017r. w siedzibie Powiatowej Inspekcji Weterynarii we Włocławku odbyło się posiedzenie robocze dt. **Oceny sytuacji epizootycznej na terenie Województwa Kujawsko-Pomorskiego z uwzględnieniem Powiatu Włocławskiego w związku wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI).**

### **Otwarcie posiedzenia- przyjęcie porządku obrad**

Posiedzenie otworzył Powiatowy Lekarz Weterynarii we Włocławku Pan Maciej Bachurski. Przywitał uczestników posiedzenia oraz zaproszonych gości ( lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu). Nakreślił porządek spotkania następnie przekazał głos lek. wet. Panu Krzysztofowi Walentynowiczowi który przedstawił prezentacje poglądową, dotyczącą sytuacji epizootycznej na terenie Województwa Kujawsko-Pomorskiego z uwzględnieniem Powiatu Włocławskiego. Ujął w niej zagrożenie, jakie wynika z powstania ognisk chorobowych oraz jakie tereny są najbardziej narażone na wystąpienie wirusa. Wspomniał także o gatunkach ptaków, u których najczęściej występuje HPAI oraz przypadki, w jakich wirus może zostać przeniesiony. Nakreślił kolejno zasady bioasekuracji, które mają zapobiegać przenoszeniu ognisk chorobowych. Mówił także o symptomach HPAI. Prezentacje zakończył przedstawieniem zaleceń ochronnych dla ludzi. Przedstawił również mapę zagrożeń oraz tabele ognisk. Głos przejął Powiatowy Lekarz Weterynarii Maciej Bachurski.

### **Proponowany porządek posiedzenia**

1. Otwarcie posiedzenia w/s zagrożenia epizootycznego związanego z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków na terytorium województwa kujawsko-pomorskiego (HPAI) z uwzględnieniem Powiatu Włocławskiego.

**Prowadzący:** Naczelnik Wydziału „ZAB”

2. Informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii we Włocławku na temat oceny sytuacji epizootycznej związanej z wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków na terytorium województwa kujawsko-pomorskiego z uwzględnieniem Powiatu Włocławskiego. Informacja o podjętych działaniach w tym zakresie przez służby weterynaryjne oraz przedstawienie zadań wynikających z powiatowego planu zwalczania wysoce zjadliwej grypy ptaków wywołanej na terenie Powiatu Włocławskiego.

**Prowadzący:** Powiatowy Lekarz Weterynarii we Włocławku

3. Dyskusja

**Prowadzący:** Naczelnik Wydziału „ZAB”

4. Wyprowadzenie wniosków i uwag

**Prowadzący:** Naczelnik Wydziału „ZAB”

5. Zakończenie posiedzenia

**Prowadzący:** Naczelnik Wydziału „ZAB”

- **Lekarz Weterynarii Krzysztof Walentynowicz**

Szanowni Państwo. Nasze Województwo dotknęła w tej chwili wysoce zjadliwa grypa ptaków jest to typ wirusa H5N8, czyli nie jest on wysoce patogenny dla człowieka. Gospodarzem tego wirusa mogą być H5, H1, H16 -gęsi, tj. wirus grypy. Nosicielem może być także człowiek H1, H2, H3, drób H5, H6, H7, H9, psy mogą mieć tego wirusa H3, mięsożerne i inne H5. Wirus ten należy do typu H5N8, czyli 1,2,3,4,5 itd., jeden jest wysoce zjadliwy dla człowieka związany z wysoką umieralnością. Mechanizm tworzenia wirusów polega na tym że z wirusów rodzimych powstają wirusy pochodne.

H5N8 w Europie w latach 2014-15 oraz 16 – (tabela ognisk chorobowych).

Całe wybrzeże Cieśniny Duńskiej oraz wybrzeże Morza Północnego wynika to głównie z migracji ptaków z Azji. Ziarną ptaki te migrują do Europy następnie wracają na swoje siedliska. W 2016 roku niestety sytuacja się skomplikowała. Wirus pojawił się w Niemczech we Francji, na Węgrzech tj. stan 21 grudnia. Pod koniec grudnia w Polsce było już ponad 20 ognisk chorobowych, a do 21 grudnia było ich zaledwie 8. Czyli w ciągu kilku 9-10 dni drugi raz tyle. Na dzień dzisiejszy Państw, w których występują ogniska grypy zarówno u ptaków dzikich jak u drobiu jest wiele, zasięg choroby obejmuje praktycznie całą Europę. Nie ma kraju czy województwa, w którym nie wystąpiłby wirus przynajmniej u dzikich ptaków. Natomiast, jeżeli chodzi o ogniska ptasiej grypy u zwierząt domowych u drobiu - lubuskie, wielkopolska, kujawsko-pomorskie, małopolskie, podkarpackie, dolnośląskie są to ogniska zawansowane. Najczęściej wirus występuje u łabędzia niemego następnie dzikie kaczki i mewy. Pokaże Państwu jak to się kształtuje w Polsce u drobiu. Wiadomo kontakt bezpośredni i pośredni z ptactwem dzikim używanie tych samych terenów, na których wypasa się drób jest to sposób na zakażenie. Również przez kontakt pośredni poprzez wniesienie wirusa na podeszwie obuwia środkach transportu i innych sprzętach, przeniesienie przez ściółkę, której używa się w gospodarstwach, psy koty, gryzonie również mogą przenosić chorobę. Dlatego bardzo ważna jest bioasekuracja, o której wspomnę. Ważne jest, aby ptaki nie były wyprowadzane z budynków, karmienie i pojenie nie odbywało się na zewnątrz, nie miały kontaktu z ptactwem dzikim. Cała opieka nad drobiem musi odbywać się w budynku.

Wejście do budynku powinno być zabezpieczone przez służę, czyli matę dezynfekcyjną, w której właściciel będzie maczał swoje obuwie, co już zabezpieczy w jakiś sposób możliwość przeniesienia wirusa do środowiska hodowlanego. Podjęto badania eksperymentalne czy kaczki mogą chorować i padać okazuje się, że jest to możliwe kaczki chorują i padają. Głównym rezerwuarem chorobowym są ptaki wodne i ptaki brodzące, ale do nich trzeba także dołączyć ptaki drapieżne, ponieważ żywią się one słabszymi ptakami wodnymi i tak zostają zarażone. Szacuje się, że ok 30 % populacji ptaków wodnych i brodzących są nosicielami wirusa są to osobniki bezobjawowe, zakażające, co może stać się jeszcze większym problemem w późniejszym czasie.

#### **Symptomy chorobowe:**

- Następuje zapalenie spojówek,
- wpływ z otworów nosowych,
- różne wybroczyny,
- przekrwienie trzustki.

Została przedstawiona charakterystyka pokrewieństwa genetycznego wirusa. H5N8 z Azji migruje do Europy, w stronę Morza Północnego i w stronę Włoch. Jak dotąd nie stwierdzono żadnego przypadku wirusa u człowieka. Natomiast badania pokazują brak przystosowania do organizmu ludzkiego, więc możemy na razie być spokojni np. w przypadku znalezienia padniętego ptaka, że się zarazimy. Wirus niepatogenny dziś, może stać się patogenny w późniejszym czasie, co może być zagrożeniem dla człowieka. Występuje ogromna

zmiennosc wirusowa. Zagrozenie na dzien dzisiejszy jest teoretyczne nie mniej jednak trzeba byc ostroznym.

#### **Zalecenia dla ludzi:**

- zasady higieny
- mycie dloni ciepla woda z mydlem,
- unikanie zarazonych ptakow oraz przedmiotami i ptasimi odchodami.
- poddawanie miesa obróbce termicznej,
- zalecenie dla hodowcow: uniemozliwienie kontaktu drobiu ptactwem dzikim oraz przestrzeganie zasad bioasekuracji.

#### **Ocena mapy ryzyka w Polsce:**

Pierwsze ogniska- Powiat Gorzowski wystepuja tu najwieksze zaglebia ptactwa, zatem wystepuja tu pierwsze ogniska chorobowe. Na dzien dzisiejszy w woj. wielkopolskim sa ogniska.

**Tabela ognisk** – rok 2016. Wojewodztwo Lubuskie wystapilo, jako najwieksze ognisko oraz powiat Gorzów Wielkopolski. Natomiast w 2017 roku wystapilo troche w woj. lubuskim w chowie indykow, w przyzagrodowym nie wystepuje. Ogniska mialy miejsce rowniez w wielkopolskim, dolnoslaskim, slaskim. Najwiecej wystapilo przypadkow u gesi (ogromne stada). Do tej pory wydano ok. 260 mln zł na zwalczanie HPAI.

#### **• Powiatowy Lekarz Weterynarii we Wloclawku Maciej Bachurski:**

Pierwsze przypadki w naszym wojewodztwie wystapily na szczescie wzród dzikiego ptactwa. Pierwszy przypadek mial miejsce w Sepólnie Krajeńskim nastepnie Golub- Dobrzyń, Toruń, Inowroclaw w okolicach Kruszwicy. O przypadkach mowimy, kiedy wirus wystepuje u dzikich ptakow, a o ogniskach w przypadku wystapienia u drobiu hodowlanego. Tak jak w przypadku ASF- dziki to przypadki, swinie to ogniska. Dlatego tez wiemy, ze dzikie ptactwo moze byc nosicielem wirusa. W Sepólnie Krajeńskim byl to pierwszy powiat naszego wojewodztwa wystapilo to w duzym zbiorniku wodnym w samym miescie gdzie dzikie ptactwo bylo notorycznie dokarmiane przez ludzi. Zrodzil sie pomysl, aby ogrodzic ten teren oraz kupic pokarm i raz na dwa tygodnie dokarmiac, ale sciagnelo to ptaki z sasiednich miejscowosci, dlatego tez lepiej nie przyzwyczajac zwierzat do pewnych „darmowych” zachowan, bo to skutkuje, ze migracje na nasze tereny sa duzo wieksze. Jezeli chodzi o przypadek Inowroclawia- kobieta miala 41 sztuk drobiu i nie zachowala metod bioasekuracji, ale zanim o tym powiem zacne od poczatku. Przeslalismy do wszystkich gmin pismo, w ktorym poinformowalismy o Rozporzadzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 20 grudnia 2016 r., ktore wprowadzilo pewne restrykcje. W zarzadzeniu tym jest mowa, ze kazdy hodowca bez względu na ilosc sztuk drobiu jest zobowiazany, aby zglosic ten fakt do lekarza weterynarii odpowiedniego dla danego terenu. Jezeli rolnik tego nie robi to wtedy zostaje obciazony sankcja karna w wysokosci 0,2 sredniej krajowej, czyli ok 1000 zł. Sankcja ta obowiazuje takze w przypadku, kiedy rolnik zglosil fakt posiadania drobiu, ale nie przestrzega podstawowych zasad bioasekuracji czy przed wejsciem do zagrody nie ma maty dezynfekcyjnej, nie posiada srodkow dezynfekujacych oraz odziezy ochronnej, ktora gwarantuje zmiennosc. Istnieje jeszcze element zakazu wypuszczania drobiu. Do odwołania zarzadzenia drób nie moze byc wypuszczany. Sa to najwazniejsze 3 elementy bioasekuracji.

Jako Inspekcja jesteśmy zobowiazani to kontrolowac, jezeli te elementy nie sa spenione sa nakladane sankcje. Przeslalismy do gmin 30 grudnia i 24 stycznia mail z takimi informacjami. Na te chwile mamy ok 600 zgloszen podejrzywam, ze na terenie powiatu wystepuje kilka tysiecy hodowcow drobiu wiec swiadomosc tego, ze nie zglosili moze wiazac

się z ogromną sankcją karną dla tych osób. Wracając do przypadku z Inowrocławia Pani miała 40 sztuk kur gdzie nie przestrzegano żadnych zasad bioasekuracji i wypuszczała je na zewnątrz. W tym przypadku stwierdziliśmy ognisko. Prawdopodobnie wypuszczając, dokarmiając je na zewnątrz przyleciały dzikie ptaki, które pozostawiły po sobie odchody i drób tej kobiety się zaraził. Tylko 40 kur nie jest problem dla powiatowego lekarza weterynarii, ale jest problem, aby wyznaczyć okrag, bo jest to drób hodowlany. Na podstawie ogniska lekarz weterynarii wyznacza okrag i teren zapowietrzony 3 kilometry wokół ogniska chorobowego oraz 10 km jest zagrożone. W tym przypadku występują już restrykcje. Jeżeli znajdują się w tym obszarze duże farmy lub inne hodowle itp. te osoby będą miały ogromny problem przez hodowcę nieodpowiedzialnego. Kobieta ta może mieć poważne konsekwencje.

Przekazuje Państwu zgłoszenie dla hodowców drobiu. Można je pobrać także z naszej strony internetowej. Jeżeli chodzi o kwestie zgłaszania drobiu musi być podpis rolnika pod dokumentem. Jeżeli osoby zgłosiły ten fakt telefonicznie nie muszą zgłaszać ponownie. Natomiast od dziś zgłaszamy z podpisem. W kwestii Radziejowa załapał się on na obszar zagrożony ze strony Kruszwicy. W ognisku wybija się wszystko. Robi to np. firma Carboxygen, która zajmuje się gazowaniem drobiu. Posiadamy też dwa zakłady utylizacyjne na terenie województwa.

W jednym gospodarstwie znajdowało się ok 100 tys. sztuk dochodzi do tego likwidacja pomiotu, którego ilość jest kilkakrotnie większa niż ilość drobiu są to tysiące ton, co może stanowić problem. Jeżeli mamy ognisko, wybiliśmy drób i przeprowadziliśmy dezynfekcje przechodzimy do okresu oczekiwania wygaszenia ogniska, teren zapowietrzony wynosi 21 dni. Natomiast w okręgu zagrożonym wynosi on 30 dni, bo na tym terenie perlustracja trwa dłużej, aby mieć gwarancje, że wirus się nie przeniesie dalej.

Przypadek Kruszwicy obejmował 3 powiaty, dlatego też Wojewoda Kujawsko-Pomorski wydał rozporządzenie. Gdyby sytuacja miała miejsce na terenie jednego powiatu zarządzenie wydaje Powiatowy Lekarz Weterynarii. Oprócz tego są także inne konsekwencje zarządzenia Wojewody. Również w obszarach zagrożonych jest ograniczony obrót ssakami np. świnie, bydło. Na takim terenie sprzedaż może być przeprowadzona za zgodą Powiatowego Lekarza Weterynarii.

Zostały wystawione tablice. Jeżeli chodzi o te kwestie zajmuje się tym gmina. Wokół okręgu zagrożonego są te tablice obecne. Maty dezynfekcyjne wg zarządzenia kładzie zarządca dróg. Ilość mat będzie zminimalizowana. Jeżeli chodzi o źródła zakażenia to przede wszystkim transport. Jeżeli mamy zapewnioną bioasekurację możemy być spokojni, ale jeżeli człowiek nieświadomy wkroczy na teren ogniska może przenieść jednostkę chorobową w inne miejsce. Ostatnio szeroko mówi się o słomie może ona być bezpośrednim nośnikiem chorobowym. Plusem dzisiejszej sytuacji jest pogoda im cieplej tym lepiej. Im wyższa temperatura tym wirus jest mniej aktywny. Natomiast szczególnie niebezpieczny jest on przy niskich temperaturach. Ptactwo szukało pożywienia i zbliżało się do hodowli przyzagrodowych spożywając pokarm wraz z drobiem hodowlanym zraziło go. Jeśli te zasady nie będą przestrzegane będziemy mieli poważne problemy, ponieważ może nawet zostać wstrzymany eksport drobiu zagranicę. Zależy nam, aby tego problemu nie było.

- **Lekarz Weterynarii Krzysztof Walentynowicz**

Jako Powiatowa Inspekcja musimy zdawać, co dziennie informacje, co się dzieje w powiecie do Wojewódzkiego Inspektoratu. Są w tym zawarte działania takie jak kontrola zasad bioasekuracji. Jeździmy także po terenie i sprawdzamy je. Większość drobiu jest zamknięta, ale zdążają się gospodarstwa, w których chodzi wolno np. 5 kur. Okazuje się, że gminy nie informowały. Jest to najprostsze wytłumaczenie.

- **Powiatowy Lekarz Weterynarii we Włocławku Maciej Bachurski:**

Prosimy na poważnie o uświadamianie mieszkańców gmin o zasadach bioasekuracji i grożących sankcjach za brak zgłoszenia drobiu. Może powstać problem w gminach. Proszę rozważyć zgłoszenia w trybie pilnym. Jeżeli chodzi o zasady bioasekuracji nie muszą być to środki profesjonalne może być zwykły stary dywan, który zostanie nasączony środkiem dezynfekującym i rozłożony przed wejściem. Chodzi także głównie o problem wypuszczania drobiu, ponieważ powstają sytuacje gdzie ludzie nawzajem na siebie zgłaszają ten fakt. Jest zakaz wypuszczania drobiu.

- **Członek posiedzenia**

Czy jest możliwość uzyskania informacji, jaka ilość osób z danej z gminy zgłosiła fakt posiadania drobiu?

- **Powiatowy Lekarz Weterynarii Maciej Bachurski**

Ilościowo możemy podać ten fakt nazwiskami niestety nie.

- **Lekarz Weterynarii Krzysztof Walentynowicz**

Gminy przodujące, jeżeli chodzi o ilość zgłoszeń to Kowal, Baruchowo, Chodecz oraz Miasto Kowal.

- **Pan Janusz Lambarski - uczestnik posiedzenia**

Czy Powiatowy Inspektorat ma kontakty z okręgiem hodowców gołębi pocztowych? tj. organizacja w naszym powiecie bardzo aktywna. Hodowców gołębi może być więcej niż hodowców drobiu.

- **Powiatowy Lekarz Weterynarii we Włocławku Maciej Bachurski:**

Zgłaszanie gołębi przebiega w ten sam sposób, co drobiu. Nie stosujemy rozdzielania. Przyjmujemy wniosek wpisujemy do rejestru. Jeśli występuje jedna sztuka nie zgłaszamy na tą chwilę chyba, że obszar jest zagrożony.

Dzisiaj Powiatowy z Inowrocławia gdzie jest obszar zapowietrzony musi dawać zgodę na wszystko. Za tymi sytuacjami idą olbrzymie pieniądze te kwestie, kiedyś będą sprawdzalne, dlatego musi być wszystko zapięte na ostatni guzik.

- **Podinspektor „ZAB” Adam Ciesielski**

Powstał problem ze śluzami. Za śluzy odpowiedzialny jest zarządca dróg a za środek dezynfekcyjny odpowiada hodowca. Jeśli chodzi o kwestie ustawiania tablic informacyjnych, powstaje pytanie, kto jest odpowiedzialny za ich ustawianie czy zarządca czy samorząd.

Samorząd nie może postawić sobie ich gdzie chce, ale musi to ustalić zarządca danej drogi publicznej.

- **Powiatowy Lekarz Weterynarii we Włocławku Maciej Bachurski**

Tablice należało postawić przy wjeździe na okręg. Zostały one umieszczone na drogach gminnych więc nie było problemu. Po analizie Wójt decydował gdzie je umieścić. Zostały umieszczone na 4 okręgach. W okolicy Radziejowa brała udział policja, ponieważ sytuacja była napięta i kontrolowano przestrzeganie zasad.

W środki dezynfekcyjne wyposaża Powiatowy Inspektor. Znanym środkiem jest VILKON. Nie polecam sody, ponieważ jest żrąca. Środek można zakupić w lecznicach weterynaryjnych.

Maty dezynfekcyjne można zakupić np. poprzez internet. Na pierwszy rzut możemy wyposażyć w te środki, ale jest to rola zarządców dróg. Łatwo skonstruować matę dezynfekcyjną, która na drodze gminnej jak najbardziej się sprawdzi.

- **Lekarz Weterynarii Krzysztof Walentynowicz**

Z doświadczenia mogę powiedzieć, że jest jedno gospodarstwo (hodowla przyzagrodowa), w którym Pani wyposażyła się bardzo dokładnie w środki dezynfekcyjne. Maty przy wejściach, przy wejściu do kurnika powieszona szafa z odzieżą ochronną dla osoby, która będzie chciała kontrolować kurnik. Jedno takie gospodarstwo spotkałem oczywiście oprócz ferm.

- **Powiatowy Lekarz Weterynarii we Włocławku Maciej Bachurski**

Hodowcy sami nam zgłaszają przypadki wypuszczania drobiu, ponieważ boją się wystąpienia zagrożenia, co może wiązać z wielkimi stratami finansowymi, dlatego to zgłaszają.

Podsumowując, prosimy o szybką akcje mobilizacji rolników w trybie pilnym, aby zgłaszali drób oraz przestrzegali zasady bioasekuracji w tym przede wszystkim nie wypuszczali drobiu.

- **Burmistrz Miasta Kowala Pan Eugeniusz Gołembiewski**

Pan Eugeniusz Gołembiewski przybliżył sytuację, która miała miejsce w grudniu 2016 r. w mieście Kowal, czyli unieruchomienie sieci wodociągów z powodu obecności bakterii w wodzie pitnej. Korzystając z obecności członków PZZK wystosował wniosek dotyczący wsparcia ze strony innych gmin oraz stworzenia magazynu zbiorników na wodę pitną, który będzie użyteczny w przypadku sytuacji kryzysowej związanej z unieruchomieniem wodociągów z powodu niezdatności wody do spożycia. Zaproponował stworzenie magazynu zabezpieczającego cały powiat

**Wnioski końcowe wypracowane podczas posiedzenia roboczego poświęconego ocenie sytuacji epizootycznej na terenie Województwa Kujawsko-Pomorskiego z uwzględnieniem Powiatu Włocławskiego w związku wystąpieniem wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI).**

Protokółował:

podinspektor Adam Ciesielski

PODINSPEKTOR

Adam Ciesielski